

Niewodnica.



Regionalny Ośrodek Studiów
i Ochrony Środowiska Kulturowego
w Białymstoku

**KOŚCIÓŁ KATOLICKI NA PODLASIU
ZBIÓR DOKUMENTÓW EREKCYJNYCH
I FUNDUSZOWYCH**

1

NIEWODNICA

Wstęp i opracowanie

Józef MAROSZEK
Waldemar F. WILCZEWSKI

Tłumaczenie

Ryszard TURZYŃSKI

Białystok 1997

D-EP/1/99.01.18.

FUW0280434



BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



8364/1p

KOŚCIÓŁ KATOLICKI NA PODLASIU
ZBIÓR DOKUMENTÓW EREKCYJNYCH I FUNDUSZOWYCH. 1/

NIEWODNICA

21

0260



Większość obszaru współczesnego nam kulturowego regionu Podlasia w XIX wieku znajdowała się w Imperium Rosyjskim. Fakt ten zaważył nie tylko na obecnym kształcie kulturowym naszego regionu, wpłynął także na losy materiałów archiwalnych niezbędnych do jego poznania. W ciągu ponad stu lat zaborcy spowodowali ogromne zniszczenia w spuściźnie archiwalnej dawnej Rzeczypospolitej. Ocalałe kolekcje uległy rozproszeniu. Urtata części terytorium państwa po II wojnie światowej sprawiła, że najważniejsze, z punktu widzenia badacza dziejów Podlasia, ośrodki naukowe dysponujące odpowiednią bazą źródłową znalazły się na terenie Związku Radzieckiego.

Przed kilku laty Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Białymstoku dążąc do stworzenia centrum informacji o materiałach do poznania środowiska kulturowego Podlasia uruchomił program badawczy - *Słownik historyczno-geograficzny Podlasia*. Szeroka formuła *Słownika* pozwala na rozpoznanie i gromadzenie do niedawna niedostępnych materiałów źródłowych. Bez wykorzystania nowych materiałów postęp w badaniach środowiska kulturowego (całego obszaru Polski północno-wschodniej, jego elementów a także poszczególnych obiektów) jest niemożliwy. Prace Ośrodka bez rozpoznania nowych materiałów byłyby bezcelowe i stanowiłyby jedynie powielanie





sądów opartych na niekompletnej bazie źródłowej. Zbiór dokumentów erekcyjnych parafii został w całości oparty o materiały gromadzone do *Słownika*. Znaczenie poznawcze dokumentów fundacyjnych skłoniło nas do podjęcia odrębnej inicjatywy wydawniczej skierowanej zarówno do profesjonalistów jak i do działaczy regionalnych, lokalnych władz, nauczycieli, duchowieństwa.

Publikacja dokumentu fundacyjnego kościoła w Niewodnicy rozpoczyna serię wydawniczą. W kolejnych zeszytach będą drukowane akty erekcyjne innych parafii rzymskokatolickich z terenu dawnych diecezji łuckiej i wileńskiej położonych na podlaskim obszarze kulturowym. Prezentacja początków parafii na Podlasiu przyczyni się do upowszechnienia wiedzy o kształtowaniu się najtrwalszej i do dziś czytelnej struktury organizacyjnej. Kolejne zeszyty docierając do grona zainteresowanych odbiorców wpłyną na wzrost wiedzy o środowisku kulturowym, wskażą obiekty i obszary ważne dla lokalnych społeczności i całego regionu. Wydawnictwo umożliwi historykom łatwiejszy dostęp do tych podstawowych materiałów. Mamy nadzieję, że nasza inicjatywa będzie stanowiła impuls dla wielu podlaskich instytucji naukowych do podjęcia podobnych prac i uruchomienia wielu nowych wydawnictw źródłowych.

dr Józef Maroszek
dyrektor ROSiOŚK
w Białymstoku



W początkach XVI wieku trwała intensywna kolonizacja w dolinie rzeki Niewodnicy. W wyniku kilku nadań królewskich powstał połączony rzeczką ciąg majątków ziemskich i zespół dworów należących do różnych właścicieli. Każdy z nich nazywany był Niewodnicą, a nazwę tę uzupełniano o nazwisko właściciela.

Przy źródłiskach potoku, który początek swój bierze na obszarze wytrzebionej jeszcze w wieku XVI Puszczy Błędów usadowił się dwór Niewodnica Skrybicka (dziś zwany Bogdaniec). Dwór ten stanowił folwark rozległych dóbr zabłudowskich, do których należał już w XVI wieku, a dopiero w mininym stuleciu został sprzedany Karpowiczom.

Kolejnym dworem nad tą rzeką była Niewodnica Nargilewska, powstała przed rokiem 1528, a wówczas już stanowiąca własność szlachecką. Córka Macieja Chołonieckiego wniosła go w posagu Stanisławowi Brzosce. Syn Stanisława Brzoski Tomasz w roku 1567 na popisie wojska *stawił konie* aż z trzech dworów Niewodnicy Nargielowszczyzny - swego, swej siostry Małgorzaty Sobolewskiej i trzeciego dworu siostry Barbary i małoletniego jej syna Jana (1). Drugi człon nazwy - Niewodnica Nargilewska jest niejasny, ale musiał być określeniem pierwotnego odbiorcy nadania.

Stanisław Brzoska był bliskim sąsiadem Chołonieckich, jego dwór zwany Niewodnicą Brzosczyńską usytuowany był na lewym





brzegu strumienia, pomiędzy Niewodnicą Nargilewską, a Niewodnicą Lewickich. Dziś w jego miejscu pozostało opuszczone, pozbawione zabudowy, zaorane siedlisko dworskie i ślady młyna wodnego. Rzeczka Niewodnica mijała od północy wieś chłopską Solniki, należącą do dóbr zabłudowskich, borek starościński Widziki, przynależny do królewskiego starostwa suraskiego i tegoż starostwa wieś chłopską Hryniewiczze.

Dalej ku zachodowi rzeczka podążała do dworu i wsi Niewodnica Lewickie. Już w roku 1540 Maciej Lewicki, późniejszy podsędek i sędzia ziemski bielski tytułował się dziedzicem na Niewodnicy. Nazwisko rodowe Macieja na trwale złączyło się z tą miejscowością. O karierze Macieja Lewickiego zadecydował w dużym stopniu ożenek z księżniczką Anną Porycką ze Zbaraża. Ta niezwykle energiczna kobieta po owdowieniu przez pół stulecia, aż do końca XVI wieku zarządzała podlaską schedą Lewickich. W 80-tych latach wieku XVII Niewodnica Lewickich jako posag przeszła w ręce Gąsowskich, a sto lat później w ręce Orssettich. Dwór niewodnicki był świadkiem tragedii, jaka rozegrała się w roku 1812, gdy uciekający przed wojskami napoleońskimi Rosjanie wywieźli do Rosji marszałka szlacheckiego obwodu białostockiego Wiktora Grądzkiego ówczesnego właściciela Niewodnicy Lewickich. Jego to córka, urodzona w roku 1813 wniosła w posagu dobra Tadeuszowi Nowickiemu. Nowiccy w 2 połowie wieku XIX zbudowali pałac, którego ruiny dziś bieleją wśród fragmentów zieleni dawnego parku.

Dalej ku zachodowi rzeczka rozdzielała grunty należące do szlacheckich majątności Burzyńskich i Siostrzewitowskich (Niewodnica Koplańska, dziś Koplany) i Falkowiczów (Niewodnica Brończańska, dziś Bronczany). W obu funkcjonowały dwa kolejne dwory.

Następnie rzeka przepływała przez posiadłość Wysockich. Niewodnicą Wysockich nazywano tylko niewielką część obszaru





leżącą między rzeką Niewodnicą i głównym traktem przecinającym ten teren - gościńcem wiodącym z Choroszczy do Zabłudowa. Tutaj też położony był dwór Wysockich, który w połowie XVIII wieku uległ całkowitemu zniszczeniu. Drogą koligacji rodzinnych dobra te uległy podziałowi i przeszły w posiadanie okolicznych rodzin szlacheckich: Kobylińskich, Łazowskich, Dobrzyjałowskich, Sobolewskich, Mokrzeckich i Horodeńskich.

W sąsiedztwie osady młyńskiej Topole rzeczka mijała dwór i folwark Niewodnica Koryckich, od 1533 r. własność Mikołaja Koryckiego późniejszego sędziego ziemskiego bielskiego, którego żona Elżbieta była rodzoną siostrą prymasa Polski abpa Jakuba Uchańskiego.

Kolejno, w pobliżu dzisiejszego kościoła nad rzeczką rozlokowana była Niewodnica Kościelna należąca także do rodziny Koryckich.

Dwa dwory szlacheckie w Czaplinie kontynuowały tę tradycję. Jeden stanowił własność Andrzeja i Zofii z Koryckich Sudek-Wilczewskich, drugi Andrzeja i Katarzyny z Koryckich Skiwskich. We wsi Gajowniki do początku XVI wieku funkcjonował dwór zarządcy lasów królewskiej włości suraskiej. To właśnie gajownicy surascy sprzedali w roku 1516 część swoich gruntów Czaplicowi marszałkowi dworu Aleksandra Chodkiewicza. W roku 1533 właścicielem Czaplina był Joško Czaplic. Po tym rodzie bojarskim do dziś pozostała nazwa osady.

Dolny bieg rzeki Niewodnicy prowadził przez terytorium, które 15 września 1504 roku Aleksander Jagiellończyk król polski, darował w dowód zasług za wierne przywiązanie do króla i za straty, których doznał w czasie wojny z Moskwą - biskupowi smoleńskiemu Józefowi Sołtanowi. Król nadał mu ludzi w bielskim powiecie we włości suraskiej w Topilcu, Baciutach i Piszczewie. 11 maja 1506 roku biskup przekazał monasterowi supraskiemu to nadanie, na które składało się 6 służb ciągłych w Topilcu, Baciutach i Piszczewie.



Duży kompleks własności bazylianów supraskich przetrwał aż do schyłku XVIII wieku, kiedy to zaborcy pruscy przejęli go na rzecz skarbu królewskiego. Odtąd było to terytorium należące do państwa.

Wraz z tworzącą się strukturą gospodarczą i własnościową powstawała sieć parafialna. W roku 1459 powstała parafia w Choroszczy. Właściciel dóbr turośniańskich Grzegorz Raczek w roku 1515 ufundował kościół w Turośni. Stanisław Włoszek w roku 1547 uposażył świątynię w Juchnowcu. Kościół niewodnicki w roku 1596 uposażyli Koryccy - Andrzej i jego żona Elżbieta z Karpiów.

Ród fundatorów - Koryccy herbu Ciołek - wywodził się z województwa sandomierskiego z ziemi stężyckiej. Ich gniazdem rodowym była Korytnica. W roku 1494 w aktach sądowych odnotowany został Jan Cethek Korycki, którego z kolei synowie Mikołaj, Tomasz i Stefan w roku 1538 procesowali się w Radomiu z Kanimirami. Pierwszy z nich - Mikołaj Korycki osiadł na Podlasiu. Otrzymał on w roku 1533 królewski dokument nadawczy na grunty nad rzeką Niewodnicą. Po raz pierwszy źródła historyczne odnotowują Mikołaja pod rokiem 1531. 12 czerwca 1531 roku aktem wystawionym w Krakowie król Zygmunt Stary uczynił Mikołaja Koryckiego podsędkiem bielskim (1531-1536) (2). W latach 1533-1540 był on starostą czyli namiestnikiem brańskim, a w latach 1537-1553 sędzią bielskim. Mikołaj Korycki swą karierę zawdzięczał królowej Bonie, której był wiernym i posłusznym urzędnikiem i wykonawcą woli (3). Poza dobrami nad Niewodnicą Mikołaj Korycki wszedł na krótko w posiadanie w roku 1533 dóbr Sielec, koło Brańska, w części z nadania królewskiego, a w części drogą kupna (4).

Pierwszą wzmiankę o dobrach Niewodnica Mikołaja Koryckiego podsędka bielskiego odnajdujemy w dokumencie wystawionym właśnie w Niewodnicy w roku 1533 przez komisarzy granicznych Hrynka Kimbarowicza namiestnika bielskiego i





Węsława Mikołajewicza pisarza i namiestnika suraskiego. Zostali oni wysłani do Niewodnicy z rozkazaniami Olbrachta Marcinowicza Gasztolda w związku ze skargą szlachty z Horodnian - Andrzeja, Piotra, Jana i Jacka Horodzińskich i ich stryjów Hrynia, Szczepana, Mieleśzka, Mordasa i innych, którzy *żałowali i uskarżali jakoby Mikołaj Korycki podsędek bielski, namiestnik brański, ziemi ich ojczyzny przy granicy Jośka Czaplica leżącej, do siebie zabrał*. W opisie granicy z roku 1533 spotykamy nazwę strumienia przepływającego przez Niewodnicę Kościelną, obok miejsca gdzie później usytuowano kościół i uchodzącego do rzeczki Niewodnicy - *Cieply*, pewnie od cieplicowych właściwości jego źródeł. Historycy wątpią w autentyczność dokumentu z roku 1533 i twierdzą, że jest falsyfikatem (5). Pierwszym nie budzącym podejrzeń aktem prawnym związanym z dobrami Niewodnica Mikołaja Koryckiego jest dokument z 1 grudnia 1542 roku wystawiony w Krakowie, którym król Zygmunt Stary potwierdził rozgraniczenie dóbr królewskich Pomygacze, Monki i Kowale z dobrami Niewodnica Macieja Lewickiego, Niewodnica Bronczany Andrzeja Falkowicza starosty drohickiego, Niewodnicą pana Andrzeja Burzyńskiego namiestnika i Niewodnicą Mikołaja Koryckiego (6). W roku 1546 król dokonał *konfirmacji Mikołajowi Koryckiemu sądziemu bielskiemu na niektóre ziemie i ludzi w powiecie brańskim przez komisarzy od królowej JM Bonę zesłanych* (7).

Mikołaj był założycielem siedziby dworskiej w Niewodnicy i budowniczym pierwszego dworu. Domyślać się możemy, że siedziba ta musiała być rozplanowana w guście renesansowym. Dwór zbudowano na wzgórzu (dziś w jego miejscu usytuowana jest stacja kolejowa Niewodnica), na skraju lasu. Stąd roztaczał się widok na zachód na łąki nadrzeczne i na północ w kierunku pól folwarcznych. Ogrody włoskie, w których, skrajne wschodnie kwatery zajęte były przez stawy na strumieniu Ciepłym - tworzące



partery wodne dopełniały całości. Urodę tej lokalizacji ocenić możemy i dziś podróżując tędy koleją.

Mikołaj Korycki sędzia bielski dziedzic Niewodnicy Koryckiej zmarł w roku 1553, (8) pozostawiając niepełnoletnie dzieci. Zachował się spis *rzeczy ruchomych i nieruchomych po urodzonych niegdyś Mikołaju Koryckim z Niewodnicy i po urodzonej niegdyś Elżbiecie Uchańskiej żonie*, oblatowany w Księgach ziemskich bielskich, przez Tomasza Uchańskiego i Macieja Lewickiego. Tomasz Uchański łowczy bełzski był rodzonym bratem Elżbiety z Uchańskich. Maciej Lewicki z Niewodnicy sędzia ziemski bielski ożeniony był z księżniczką - Anną ze Zbaraża Porycką. Jej z kolei brat - żonaty był z Aleksandrą Uchańską, rodzoną siostrą dziedziczki Niewodnicy Elżbiety z Uchańskich Koryckiej (9).

Pierwotnie opiekę nad niepełnoletnim potomstwem Mikołaja mieli sprawować najbliżsi krewni: Maciej Lewicki sędzia ziemi bielskiej (którą funkcję otrzymał po zmarłym) i Tomasz Uchański, wojewoda płocki, starosta wyszogrodzki, jednak Lewicki zrzekł się tych uprawnień na rzecz Uchańskich (10). W roku 1556 Andrzej, Anna, Katarzyna i Elżbieta Koryccy dzieci Mikołaja - procesowały się ze swym prawnym opiekunem Uchańskim (11) 12 sierpnia 1565 roku w Rakowie pod Mińskiem Litewskim do popisu wojsk wyruszających na przeciw Moskwie stawił się poczet *Arnolfa Uchańskiego wojewody płockiego z opieki dzieci nieboszczyka Koreckiego sędziego bielskiego z imion Niewodnicy*. Poczet składał się z 7 uzbrojonych konnych jeźdźców (12). Arnolf Uchański wpierv wojewoda płocki, a później bełzki (zm. 1576 (13)) był bliskim krewnym, bowiem żoną Mikołaja Koryckiego była Elżbieta z domu Uchańska (zm. przed 1553). W roku 1567 przeprowadzono kolejny popis wojsk. Z Niewodnicy Koryckich stawił się wówczas poczet złożony z 8 konnych jeźdźców pod komendą Mikołaja Wałowskiego. Formalności załatwiał *Mikołaj Bieldewski z opieki kniazia archibiskupa z imienia nieboszczyka Koryckago Niewodnice*





(14). Drugim więc opiekunem małoletnich dzieci był sam prymas Polski Jakub Uchański herbu Radwan (zm. 1581(15)) Jeszcze w roku 1569 Andrzej Korycki musiał być małoletni, bo nie spotykamy go wśród osób składających z parafii suraskiej przysięgę na wierność królowi polskiemu i Koronie Polskiej (16). Najwidoczniej wystarczył podpis pod aktem inkorporacji Podlasia do Korony opiekuna Andrzeja - wuja Arnolfa Uchańskiego (17).

W roku 1574 Andrzej syn Mikołaja sędziego ziemskiego bielskiego był już pełnoletni i posiadał Niewodnicę (to późniejsza Niewodnica Kościelna), Wolę Niewodnicką (Niewodnica Korycka), Czaplino, Trypucie, Niecki, Barszczówkę, Mińce i położone w parafii brańskiej Hodyszewo (18). W roku 1597 na dziedzictwo Andrzeja Koryckiego składały się Niewodnica, Barszczówka i w parafii brańskiej Kiewłaki. Nieduży mająteczek pod Brańskiem był pewnie nabyty jeszcze w latach 30-tych wieku XVI, gdy Mikołaj Korycki był starostą brańskim. W roku 1580 podatek poborowy opłacił: *z Niewodnicy pana Koryckiego szl. Jan Chubaczewicz sługa pana Andrzeja Koryczkiego dał zł 50 gr 18* (19) Nie licząc gruntów dworskich w roku 1591 sami chłopci niewodniccy uprawiali 40 włók *osiadłych*, z których płacili czynsz (ok. 660 ha). Dobra niewodnickie Koryckiego zaliczane były do średniej własności ziemskiej. W roku 1589 Andrzej Korycki właściciel Niewodnicy pełnił obowiązki komisarza królewskiego.

Andrzej Korycki żonaty był z Elżbietą Karpiówną siostrą Jana Karpia. Dzięki temu możemy stwierdzić, że Elżbieta Karpiówna była córką Karpa Jesipowicza i Pelagii Hryńkówny 1-o voto Mordasowej Bołoticzowej, 2-o voto Karpiowej. Ojciec Elżbiety był dworzaninem królewskim (1522-1532), a poprzez małżeństwo z wdową po Bołoticzu wszedł w posiadanie majątności Karpowicze, położonej przy ujściu rzeki Brzozówki do Biebrzy. Jan Karp był dziedzicem Karpowicz, dworzaninem królewskim i starostą nowodworskim (20).



W bezpośrednim sąsiedztwie dworu małżonkowie Andrzej i Elżbieta Koryccy wspólnie ufundowali w roku 1596 kościół niewodnicki. Poświętne zajmowało *teren koło kościoła, zaczynając od potoku [Ciepłego], przez las olszynowy, łąki i drogę która prowadzi do młyna, aż do lasu, wreszcie i od samego lasu prosto na północ drogą, która wiedzie z Choroszczy do Suraża, od tej drogi prostą ścieżką obok plebanii i cmentarza oraz grobli wielkiego stawu, z lasem, łąką i ogrodami znakami granicznymi określone*. Dokument fundacyjny wystawiono 30 stycznia 1596 roku w dworze niewodnickim, a kościołowi prócz głównego wezwania - św. Trójcy i Narodzenia NMP dano jeszcze imiona świętych - Andrzeja, Mikołaja, Stanisława, Elżbiety, Marii Magdaleny. Święci Andrzej i Elżbieta byli patronami fundatorów. Św. Mikołaj był patronem założyciela dóbr niewodnickich - Mikołaja Koryckiego sędziego bielskiego, święci - Stanisław i Maria Magdalena byli zapewne patronami dalszych przodków fundatorów. Parafia weszła w skład dekanatu knyszyńskiego diecezji wileńskiej. W dokumencie wymieniono 3 folwarki niewodnickie: Niewodnica Kościelna, Markowszczyzna i Czaplin, z których dochodzić miała do kościoła dziesięcina.

W roku 1615 synowie Andrzeja Koryckiego Jan i Piotr dokonali podziału ojcowizny. Piotr, który otrzymał nadział w Czaplinie wówczas ofiarował kościołowi niewodnickiemu 1 włókę ziemi przyległą bezpośrednio do 6 włók, które w roku 1596 ofiarowali kościołowi jego rodzice. Jan otrzymał nadział w Niewodnicy i Markowszczyźnie. Jako właściciel Niewodnicy wzmiankowany był wspólnie z bratem Piotrem jeszcze w roku 1635⁽²¹⁾ (Piotr Korycki zmarł przed rokiem 1642.) Po śmierci Jana schedę podzielono pomiędzy jego dzieci. Stare centrum dóbr w Niewodnicy Kościelnej otrzymał Jakub Korycki podczaszy podlaski. Andrzej i Hieronim Koryccy otrzymali po jednym dworze w Markowszczyźnie.



Oryginał pergaminowy dokumentu fundacyjnego kościoła niewodnickiego nie zachował się. Wiadomo, że oblatowano go w roku 1597 w *poniedziałek po św. Katarzynie* w księgach kancelarii ziemskiej bielskiej w Tykocinie, a kopię złożono w Wilnie. Odpis tego dokumentu został wydany kolatorom kościoła niewodnickiego z wileńskiego archiwum diecezjalnego w roku 1730. Wtedy zapewne został przedstawiony przed urzędem ziemskim brańskim gdzie wykonano jego kolejną kopię. Około roku 1790 archiwista brański Ignacy Kapica Milewski sporządził uwierzytelniony odpis kopii dokumentu fundusowego. Jest on przechowywany wraz z innymi aktami skopiowanymi przez Kapicę w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie w zbiorze Kapicjana. Inna kopia zachowała się w księdze *Privilegia seu foundationis ecclesiarum dioecensis vilnensis* przechowywanej w Muzeum Narodowym w Krakowie w zbiorach Biblioteki Czartoryskich pod numerem 1777. Trzecia kopia dokumentu znajduje się w podobnym kopiariuszu przechowywanym w Dziale Rękopisów Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie (sygnatura F43-441). Kolejna, czwarta, kopia została sporządzona 5 października 1730 roku przy okazji oblatowania funduszu w aktach biskupów wileńskich. Zachowała się w *Księdze sznurowej dokumentów, przywilejów, inwentarzów i wizyt generalnych kościoła parafialnego niewodnickiego* przechowywanej w Archiwum Parafialnym w Niewodnicy.

Tekst dokumentu przytaczamy za kopią Ignacego Kapicy Milewskiego, faksymile zaś prezentuje dokument z Biblioteki Czartoryskich.



In Nomine Domini Amen.

Ad perpetuam rei memoriam. Cum inter omnia Pietatis officia nullum aliud homine christiano magis dignum esse censeatur quam postpositis rebus humanis fluxis ac caducis ad illam coelestam patriam omni conatu ac studio aspirare nihilque eorum pro viribus suis praetermittere quae tam ad propagandum cultum divinum et gloriam Dei omnipotentis maximi Creatoris ac Redemptoris nostri sanctorumque ejus quam ad salutem animarum christi sanguine praetiosissimo redemptarum pertinere videantur.

Proinde nos Andreas Korycki haeres de Niewodnica, una cum conjuge sua Helisabetha Karpiowna magnorum Dei praepotentis erga nos beneficiorum grati ac memores esse cupientes, et tempestive saluti nostrae nostrorumque omnium providentes volentes, nec non peccata nostra quibus majestatem divinam toties offendimus eleemosinis sanctis juxta Danielelem Prophetam redimendo et haec terranea atque momentanea in illa coelestia et sempiterna felici commertio commutare desiderantes ecclesiam novam Deo auspice divisque omnibus faventibus in fundo nostro proprio Niewodnicensi ereximus ad laudem et gloriam Sanctae et Individuae Trinitatis intemeratae quoque ac super alias benedictae Genitricis Dei ac Salvatoris Nostri Virginis Mariae praecipue autem

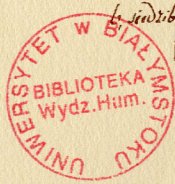


Quingentesimo nonagesimo sexto Alexanra huiusmodi
una Mikolajowa iustitwiczka sanouina huiusmodi. et
saluta sua. Kasper Tomkowiak sekretariusz huiusmodi. et
sua Mikolaj Tayko Lorycki huiusmodi. et
nuewki huiusmodi. et
et

Fundus horychicki 1596 30 Ianuarii

Niewo
dnica.

In nomine Domini amen Ad perpetuam
memoriam. Cum inter omnia pietatis officia, nulli
aliud homine Christiano magis dignum esse censeatur,
quam postpositis rebus humanis studiis, ac caducis, ad ite-
lam celestem patriam, omni conatu, ac studio aspirare,
nihilque eorum pro viribus suis praetermittere, quod tam ad
propagandum cultum Divinum, et gloriam Dei Omnipoten-
tissimi maxime fecatoris ac Redemptoris nostri, Anctissimi
ejus, quam ad salutem animarum Christianarum vine pi-
tuisimo redemptarii pertipere videantur. Proinde nos An-
drea Lorycki hater de Niewodnica, una cum conjugis sua Eli-
sabetha Kasprowa, magnorum Dei propolentis erga nos
beneficiorum grati, ac memores esse cupientes, et tempestive
saluti nostrae monitione omnium providere volens, nos sum peccato-
rum nostrorum quibus Majestatem Divinam toties offendimus, elec-
tissimisque Sanctis iuxta Danielis Prophetam redimere, et
hac terrena, atque momentanea, in illa celesti et sempiterna
felicitate commutare desiderantes, Eodem novum
Deo auspice, Divino omnibus parentibus in fundo nostro pro-
prio Niewodnicensium nostrorum, ad laudem et gloriam San-
ctae, et Individuae Trinitatis, interemerat quos, ac aspora-
las benedictae Imitationis Dei, ac saluatoris nostri Virginis Ma-
riae, praecipue autem Nativitatis ejus, Actus, et immo-
moriarii sanctorum Dei, Andrea, Stanislas, Petrus, Eli-
sabetha, Maria Magdalene ceterorumque sanctorum ac
sanctarum omnium. In quo quidem causa nostra nova, ut
tanto liberius, ac diligentius cura animarum a Muni-
cipio Ecclesiae administrari, et Divina officia commodius per-
gi possint, dedimus ac prout huiusmodi nostris damus, et dona-
mus in perpetuum de bonis nostris hereditariis huiusmodi,
atque parochia prout. Rendo Stanislas Lorycki ejusque
heredes, in primis sex majores agra, vulgo rutoli, appellati
sunt in bonis nostris. Niewodnica dicta in villa Szeged cum



omnibus pratis, et emolumentis quibuscumque et antiquo
 pertinentiis suis, prout & in longum, et latum extendunt, et po-
 ut sedes tenuit, habuit, et possidebat, nihil sibi, et successoribus
 suis reservando. hoc est rex subditus et domos duos, pfeffro
 nates, in maneri, sive lancei tribus eisdem, scilicet Martinum
 parcho in medio lanceo, Iacintem Piertuar in medio lanceo,
 Andream Clafona in medio lanceo, Corgium Glicicuz in
 medio lanceo, Martinum Kzemicka dom. Subbre Kolpak
 Filio suo in lanceo integro, pro Pradio autem Paracho tres
 lanceos alios impositos, pener eisdem subditos suos ut
 jacentes, et messite sere regentes, quos simul subditi
 nri proprii, et pradio nro saplinens distincti, mus, mechi
 proprii assignavimus, et hoc in omnibus campis tribus vulgo
 dicitur, prout alij soloni, et subditi nri ville nre saplin
 clon-
 higo tenent. Preterea pro domo Parochiali, chora, et hortis
 ad usum, et usum Paracho necessariis arcem arealidm,
 incipiendo a torrente tendentem per silvam alvestiam
 prata, viam que ducit ad molendinum nrm usq' ad pfer-
 lam, tandem ad ipsa silvula recto itinere ad finem viam
 qua tendit a Kozegam m. Arax ad ipsa via recto tramite
 pener domum Parochialem, et Cameterium, ad agerem
 proxima magna, cum silva, prato, et hortis, iuxta metas
 assignatas, et descriptas. In molendinis autem nris omni-
 bus concedimus Paracho nro liberam, et gratuitam uten-
 di facultatem. sine ulla mensurarum exactioe, pro domo
 illa tantummodo ipsius necessitate, Parua quocq' libera
 in omnibus bonis nris pro sapchi pecori his, abiq' ta-
 men damno in frumentis habebit. Ratione vero decima-
 rum et pradij nris omnibus, et singulis simul, scilicet Ni-
 wodnicens, Marcovicens, Saplinens, et alijs, si que successu
 temporis, per nos, aut posteror nros dehus cetructi fue-
 rint, quinquaginta forenos Polonicos singulis annis ultra
 solum natiuitatis dni non distendat Paracho nro aspi-
 gnemus ac miseri timeas. Deniq' et singulis maneri soloni-
 rum, seu subditorum nrorum tam pntium, quam futuro-
 rum omnium, quicunq' sub aura nri Parochi fuerint, tam
 servilibus quam pecuniarijs, tam liberi, quam vacuis, et ex-
 pte, et quicunq' aliquando ad aliquod pradium adjuncti
 fuerint, duas dragenas frumenti, unam scilicet oblige-
 alteram avena, quod quidem frumentum utrumq' a Paracho
 pnti in patore pntioli in agris oleum, et assignatis, tene-
 buntur soloni ipsi natum et exres suis, suo curis, et expis, in
 horreum Parochi, vel ubecunq' Paracho libuerit (solum mod

na dani

na Tolwa.

odriat

Plae

Okresl.

Tulio

pastusko

se, Hlob.

Ibore

non extra Parochiam et villas proprias inducunt, et con-
ferunt, Parochus autem unusquisque pro tempore eius rescribitur.
Magistrum Scholae, Cantorem, et alios ministros Ecclesie, dach-
na competentis, et meritis honestissimis praebitis huius Ecclesie
providere, atque Civium suarum eam quam diligentiissime
agere, tanquam in districtissimo iudicio dei sanctissimam de-
biti rationem redditurus, nec intermittere pro fundatione
huius Ecclesie tam civis, quam alienigenis, eorumque Parentibus, qui
sequebantur, praesentibus, laudantibus, missis, ac ipsarum deo omni-
potenti gerere, ad eius laudem, et gloriam, salutemque mem-
bra omnia honoranda libenter animis destinaverunt.
Quod si vero in his decimis ac proventibus supra scriptis ali-
quam difficultatem, vel injuriam, vel dilacionem, vel da-
mam, quicquam et nunc Parochus noster in forte retulerit, par-
te Parochus pro tempore eius de omnibus damnis, aut inju-
riis qualibuscumque in utroque iure, ac foro agere, cui iuri, ac fo-
ro utriusque, tam seculari, quam spirituali, atque iudicio, vel officio si-
ne fastidio, sine terrore, ubique locorum et ubique, nos in hoc
passu, ac Pastores Successores nostros exclusa omni exceptione
juris publici communis, vel privati, vel aliquis scholae huius
nos, nec non Praepositi inter Status in conspectu omni veritate
Naravione Anno Domini Sanctis, et constitutis, ac aliis
alterius praesentibus iuridicis, sponte, ac libere subiamus, no-
lentes omnino, ut quod semel a nobis deo auctoritate ac
conventum est, pro aliquem ab eorum in aliis vero a
proposito nostro alienissimos conversione. Porro per Pasto-
ratus seu per consensum istam Parochiam Nicomediam
penes nos ad obitum utriusque nostrum, postea vero penes so-
citatem, ac Successores nostros legitime relinquirimus, itaque hoc pa-
cto, ut si quod ab obitu Parochia huius nostra per decem annos unum
anni et sex hebdomadarum vacaverit propter neglegentiam
aut temeritatem Collatorum, vel propter defectum po-
steritatis, aut Successorum legitimum, siel quod deus immo-
poteus avertat, propter haereticam Collationem pravitatem,
Collatio istius Parochiae nostrae, ac per patronatus non penes
alium sit, nec penes ipsum Praedestinarium, et hunc Colla-
tio aliquid alterius, praeterquam de iudicario, ipso facto
sit nulla, atque irrita, prout tam de praesentibus, quam de
nullamus, et contra voluntatem, et fundationem nostram esse
et irritam fieri debere declaramus, contra se tenentes, nomi-
nem etiam gremium, et esse Catholicis salvari posse, et ten-
to minus facultatem comprehendere Parochia Catholicam retine-



W Imię Pańskie, Amen.

Na wieczną rzeczy pamiątkę. Ponieważ spośród wszystkich zbożnych uczynków nic nie jest uznawane za bardziej godne chrześcijanina niż to, by wzgardziwszy sprawami ludzkimi, jako próżnymi i przemijającymi, dążyć usilnie i gorliwie do owej Niebieskiej Ojczyzny i podług swoich możliwości nie zaniedbywać niczego, co odnosić się może zarówno do szerzenia boskiej religii i Chwały Boga Wszechmogącego, Największego Stwórcy i Odkupiciela naszego oraz Jego Świętych, jak i do zbawienia dusz odkupionych najcenniejszą Krwią Chrystusa.

Przeto my, Andrzej Korycki, dziedzic z Niewodnicy, wraz ze swą małżonką, Elżbietą Karpiówną, chcąc okazać wdzięczność Bogu Przemownemu za Jego wielkie dary dla nas i zawczasu zadbać o zbawienie nasze i całej naszej rodziny oraz pragnąc, by grzechy nasze, którymi tylekroć obrażaliśmy Boży Majestat, odkupione zostały za wstawiennictwem świętych i proroka Daniela i by z tych ziemskich i doczesnych [siedzib] szczęśliwie przejść do owych niebieskich i wiecznych, z łaski Boga i z pomocą wszystkich Świętych, w posiadłości naszej niewodnickiej wybudowaliśmy nowy kościół na sławę i chwałę świętej i niepodzielnej Trójcy oraz nieskalanej i błogosławionej ponad wszystkimi [niewiastami]



Nativitatis ejus Sanctissimae et in memoriam sanctorum Dei Andreae, Nicolai, Stanislai, Helisabetae Mariae Magdalenae caeterorumque sanctorum atque Sanctarum Omnium.

Inqua quidem ecclesia nostra nova ut tanto liberius et diligentius cura animarum a ministris ecclesiae ad ministrari et divina officia commodius peragi possint dedimus et praesentibus literis nostris damus ac donamus, in perpetuum de bonis nostris haereditarijs, huic ecclesiae atque parochi praesenti, reverendo Stanislao Łęczynski ejusque successoribus imprimis sex mansos agri vulgo włoki appellatos in bonis nostris Niewodnica dictis in villa Czaplin cum omnibus pratis ac emolumentis quibuscumque ex antiquo pertinentibus prout se in longum et latum extendunt, et prout solustenuit habuit, et possidebat. Nihil sibi et successoribus suis reservando hoc est sex subditos et colonos duos possessionatos in mansis sivelaneis tribus existentes, videlicet Martinum Potaszko in medio laneo, Ioannem Piwovar in medio laneo, Andream Wakiera in medio laneo, Georgium Mikiewicz in medio laneo, Martinum Kozioniaka cum Andrea Kołpak filio suo in laneo integro. Pro pradio autem parochi tres laneos alios inpossessionatos paenes eosdem subditos suos adjacentes et mediate se ses sequentes, quos simul et subditis nostris proprijs et praedio nostro Czaplinensi distinximus mettisque proprijs assignavimus et hoc in omnibus campis tribus vulgo dictis, prout alij coloni et subditi nostri villae nostrae Czaplin ex antiquo tenent. Praeterrea pro domo parochiali schola et hortis ad usum et victum parochi necessarijs, aream circa ecclesiam incipiendo a terrente tendentem per sylvam alneaticam prata viam qua ducit ad molendinum minusque ad sylvam tandem ab ab ipsa sylvula recto itinere ad borream via quae tendit a Choroszcza in Suraz ab ipsa via recto tramite penes domum parochialem et caemeterium ac aggerem piscinae magnae, cum sylva, prato, et hortis mixta mettas assignatas et descriptas in molendinis autem nostris omnibus concedimus parochi nostro liberam et gratuitam



Rodzicielki Boga i Zbawiciela naszego, Dziewicy Maryi, zwłaszcza zaś Jej Najświętszego Narodzenia, a także na pamiątkę świętych Bożych - Andrzeja, Mikołaja, Stanisława, Elżbiety, Marii Magdaleny i innych świętych [mężów] i wszystkich świętych [niewiast].

Aby zaś w tej naszej nowej świątyni opieka nad duszami godnie i gorliwie sprawowana była przez służebników kościoła, a święte obrzędy mogły być w stosowny sposób odprawiane, daliśmy i niniejszym pismem na wieczne czasy ofiarowujemy temu kościołowi i obecnemu proboszczowi, wielebnemu Stanisławowi Łęczyńskiemu i jego następcom z naszych posiadłości dziedzicznych najpierw sześć miar ziemi, potocznie zwanych włókami, w naszych dobrach zwanych Niewodnicą, we wsi Czaplin wraz ze wszystkimi łąkami i dochodami, jakie od dawna są z nimi związane, tak jak się rozciągają wzdłuż i szerz i jak sam [Korycki] je posiadał, nic sobie i następcom swoim nie zatrzymując, to jest sześciu poddanych i dwóch wolnych gospodarzy pozostających na trzech łanach, a mianowicie: Marcina Potaszko na połowie łąnu, Jana Piwowara na połowie łąnu, Andrzeja Wakiera na połowie łąnu, Jerzego Mikiewicza na połowie łąnu, Marcina Kozioniaka z jego synem, Andrzejem Kołpakiem, na całym łąnie.

Jako majątek zaś proboszczowi trzy inne łąny, tych samych swoich poddanych nie posiadających prawie ziemi, leżące w sąsiedztwie i (...) które jednocześnie i od poddanych naszych i od naszej posiadłości Czaplińskiej oddzieliliśmy i oznaczyliśmy właściwymi kamieniami granicznymi i to na wszystkich polach potocznie zwanych „trzęcie” tak jak osadnicy i poddani nasi we wsi naszej Czaplin od dawna pozostają. Oprócz tego na dom parafialny, szkołę i ogrody, potrzebne na użytek i na utrzymanie plebana, teren około kościoła, zaczynając od potoku, przez las olszynowy, łąki i drogę, która prowadzi do młyna, aż do lasu wreszcie i od samego lasu prosto na północ drogą, która wiedzie z Choroszczy do





utendi facultatem sine ulla mensurarum exactione pro domestica tantum modo ipsius necessitate pascua quoque libera, in omnibus bonis nostris pro parochi peccoribus absque tamen damno infrumentis habebit. Ratione vero decimarum ex praedijs nostris. Omnibus et singulis simul scilicet Niewodnicensi Markoviensi, Czaplinensi et alijs si qua Successu temporis per nos aut posteros nostros de novo exstructae fuerint, quinquaginta florenos polonicos singulis annis ultra festum Nativitatis Domini non differendos Parocho Nostro assignamus ac inscribimus. Denique ex Singulis Mansis Colonorum seu Subditorum Nostrorum tam praesentium quam futurorum Omnium, quicumque sub Cura Nostri Parochi Fuerint, tam Servilibus quam pecuniarijs, tam liberis, quam vacuis et ex ijs etiam siqui aliquando ad aliquod praedium Ad juncti fuerint, duas Sexagenas frumenti, Unam Scilicet Siliginis, alteram Avena quod quidem frumentum utrumque a Parocho praesente Inspectore Praedioli in Agris electum et assignatum tenebuntur Colonii psi Statim ex agris Suis, Suo Curru et Equis in Horreum Parochi, vel ubicunque Parocho libuerit : dum modo non extra Parochiam et Villas proprias conducere et convehere, Parochus autem Unusquisque pro tempore existens tenebitur, Magistrum Scholae Cantorem et alios Ministros Ecclesiae Doctrina Competenti et Moribus honestissimis praedictos huic Ecclesiae providere, atque Ovium Suarum Curam quam diligentissimam gerere tanquam in districtissimo Iudicij die Severissimam de ijs rationem redditurus. Nec intermittat pro Fundatoribus Suis Ecclesiae tam vivis quam Defunctis eorumque Parentibus quam frequentissimae Sacrosanctum Missae Sacrificium DEO Omnipotenti Offere, ad Cujus Laudem et Gloriam Salutemque Nostram haec Omnia Suprascripta libentissimis Animis destinaverunt, Quodsi vero in Suis Decimis ac Proventibus Suprascriptis aliquam difficultatem vel injuriam vel Dilationem vel Damnum qui spiam ex Nostris, Parocho Nostro interre voluerit poterit Parochus pro tempore existens de Omnibus Damnis aut



Suraża; od tej drogi prostą ścieżką obok plebanii i cmentarza oraz grobli wielkiego stawu, z lasem, łąką i ogrodami znakami granicznymi określone i wyznaczone. Proboszczowi zaś naszemu zezwalamy na swobodne i darmowe korzystanie ze wszystkich naszych młynów, bez żadnego ograniczenia, dla jego potrzeb domowych. Także pastwiska we wszystkich naszych dobrach będą dostępne dla bydła proboszcza, bez żadnych jednak szkód w zbożu.

Jeśli zaś chodzi o dziesięciny z posiadłości naszych wszystkich i każdej osobno, a mianowicie niewodnickiej, markowskiej i czaplińskiej i innych, jeśliby jakieś z czasem przez nas czy przez naszych potomków nabyte zostały - wyznaczamy i zapisujemy proboszczowi naszemu pięćdziesiąt florenów polskich, które wypłacane będą w kolejnych latach nie później niż do świąt Bożego Narodzenia. Wreszcie z poszczególnych włók wolnych chłopów lub poddanych naszych, tak obecnych jak i przyszłych, wszystkich, jacy tylko znajdują się pod opieką [duszpasterską] naszego proboszcza - czy to niewolni, czy opłacani, czy to wolni czy bezpańscy (luźni) - i od nich także, jeśli kiedyś zostaną przyłączeni do jakiejś posiadłości, pobierane będą dwie sześćdziesiąte części zboża - jedna pszenicy, druga owsa. Zboże to, wybrane i wyznaczone przez proboszcza w obecności nadzorcy folwarku, zbiorą gospodarze i zaraz z pól swoich, swoim wozem i końmi zwożą do spichrza proboszcza, bądź tam gdzie zechce, byle tylko nie poza granice parafii i naszych wsi.

Każdy natomiast kolejny proboszcz będzie zobowiązany postarać się dla tej świątyni o kierownika szkoły, kantora i innych służebników kościoła wykazujących się odpowiednią wiedzą [religijną] i szlachetnymi obyczajami, a także sprawować będzie gorliwą opiekę duszpasterską nad swoimi owieczkami, tak jakby w tym najdłuższym dniu sądu miał zdać z tego sprawę. Niech nie przestaje jak najczęściej w intencji fundatorów świętej ofiary Mszy składać Bogu Wszechmogącemu, dla którego sławy i chwały oraz



injurijs qualibuscunque in utroque Iure ac Foro agere, Cui Iuri ac Foro Utrique tam Saeculari quam Spirituali ac Iudicio vel Officio sive Castrensi sive Terrestri ubicunque locorum existenti, Nos in hoc passu ac Posteris Successoresque Nostros exclusa omni exceptione Iuris publici Communis vel privati, vel alicujus ab usus humani, nec non Compositionis inter Status in Comitijs Universalibus Varsaviensibus Anno Domini. Sancitae ac Constitutae et alicujus alterius protexus juridici Sponte ac libere subiicimus nolentes omnino ut quod semel a Nobis DEO Dicatum ac Consecratum est per aliquem abusum in alios Usus a Praeposito Nostro alienissimos convertatur. Porro Ius Patronatus seu Ius conferendi Istam Parochiam Niewodnicensem penes Nos ad Obitum utriusque Nostrum postea vero penes posteros ac Successores Nostros legitimos relinquimus idque hoc pacto ut si quod absit Parochia haec Nostra per decursum unius Anni et Sex hebdomadarum vacaverit propter Negligentiam aut temeritatem Collatorum vel propter defectum Posteritatis aut Successorum legitimorum: vel quod DEUS Omnipotens avertat: propter Haereticam Collatorum pravitatem Collatis istius Parochiae Nostrae ac Iuris Patronatus non penes alium sit, nisi penes ipsum Loci ordinarium et tunc Collatio alicujus alterius praeter quam Loci Ordinarij ipso facto sit hulla atque irrita prout eam his praesentibus Literis Nostris annihilamus et Contra voluntatem et Foundationem Nostram esse et Irritam fieri debere declaramus certa fide tenentes neminem extra gremium Sanctae Romanae Ecclesiae Catholicae salvari posse, et tanto minus facultatem conferendi Parochiam Catholicam retinere, Quae Omnia et Singula Nos Semper adamussim observaturos bona fide pollicemur in eoque conscientias Nostras ac Posterorum Nostrorum obstringimus, atque ut Majus Robur ac vim Suam obtineant, Sigillis Nostris hoc Foundationis Nostrae Privilegium consignavimus ac Manibus Nostris Subscripsimus. Actum in Curia Nostra Niewodnicensi, Die Trigesima Ianuarij, Anno Domini, Millesimo,





dla zbawienia naszego wszystko to, co wyżej napisane, z ochotą postanowiliśmy.

Jeśliby zaś w sprawie wyżej wymienionych dziesięcin i plonów proboszcz nasz doznałby jakichś trudności czy krzywdy, czy zwłoki, czy szkody od kogoś z naszych, będzie mógł wszystkich szkód i krzywd dochodzić na mocy obu praw, tak świeckiego jak i duchownego, i w sądzie czy urzędzie grodzkim lub ziemskim, gdziekolwiek się znajduje. My w tym postanowieniu, a także nasi potomkowie i następcy, wykluczając wszelki wyjątek prawa publicznego czy prywatnego, bądź jakiegoś ludzkiego nadużycia, a także układu między stanami na sejmie powszechnym warszawskim roku Pańskiego (...) ustanowionego i zatwierdzonego oraz jakiegoś innego postanowienia prawnego - z własnej woli i bez przymusu - trwać będziemy, nie chcąc wcale, by to, co raz ofiarowaliśmy i poświęciliśmy Bogu, wskutek jakiegoś nadużycia przeznaczone zostało na jakiś inny cel sprzeczny z naszym zamiarem.

Następnie prawo patronatu, czyli prawo sprawowania pieczy nad parafią niewodnicką zostawiamy przy nas aż do śmierci nas obojga, potem zaś przy naszych prawych potomkach i dziedzicach i to z takim zastrzeżeniem, że jeśli - co oby się nie stało - parafia nasza przez okres jednego roku i sześciu tygodni pozbawiona byłaby [patrona] bądź z powodu zaniedbania czy lekkomyślności kolatorów, bądź z powodu braku potomstwa lub prawych dziedziców, bądź też - do czego oby Bóg Wszechmogący nie dopuścił - z powodu grzechu herezji kolatorów, prawo kolatorskie i opiekę prawną nad tą parafią naszą nie kto inny będzie sprawował, jak tylko zarządca tego miejsca i wtedy prawo kolatorskie kogoś innego, wyjąwszy zarządcę miejsca, będzie nieważne, jako że w tym to naszym dokumencie odwołujemy je i oświadczamy, że jest ono przeciwne woli i fundacji naszej i musi stać się nieważne; uważamy bowiem z całą pewnością, że nikt nie może być zbawiony poza łonem świętego rzymskiego kościoła katolickiego, a tym bardziej





Quingentesimo, Nonagesimo, Sexto. Praesentibus Reverendo Domino Nicolaio Kislisio Leopoliensi Parocho Knyszynensi et Kalinoviensi. Reverendo Calixtio Remiszewski Parocho Iuchnoviensi Reverendo Paulo Lubicki Choroscensi Domino Matthia et Ioanne Lewicki Amicis et Consanguineis Meis et alijs Vicinis et Servitoribus Nostris. Andrzej Koryczki z Niewodnicy Ręką własną. Chaliszka Karpiowna Koryczka Ręką Swą.



nikt także nie może zachować możliwości opieki nad katolicką parafią. Obiecujemy w dobrej wierze, że wszystkich [tych postanowień] i każdego z osobna zawsze będziemy dokładnie przestrzegać i w tym zobowiązujemy sumienie nasze i naszych potomków; aby zaś [słowa te] miały większą moc i znaczenie, pieczęcią naszą opatrujemy ten dokument naszej fundacji i własnoręcznie podpisujemy .

Działo się we Dworze naszym Niewodnickim, dnia trzydziestego stycznia, Roku Pańskiego 1596, w obecności Wielebnego Pana Mikołaja Kislińskiego ze Lwowa, proboszcza knyszyńskiego i kalinowskiego, wielebnego Kaliksta Remiszewskiego proboszcza juchnowieckiego, wielebnego Pawła Lubickiego pana choroszczańskiego, Macieja i Jana Lewickich, przyjaciół i krewnych moich oraz innych sąsiadów i sług naszych. Andrzej Koryczki z Niewodnicy Ręką własną.
Chaliszka Karpiowna Koryczka Ręką swą.

- 
- 1 Russkaja Istoriceskaja Bibliotieka Izdavajemaja Imperatorskoju Archeograficeskoju Kommissieju, t.33, Pietrograd 1915, s.1098.
 - 2 AGAD, Metryka Litewska 202, k.157.
 - 3 W.Pociecha, Królowa Bona, t.3, Poznań 1958, s.191.
 - 4 AGAD, APP 17, s.66-69 (z Metryki Litewskiej, 24, k.516, 530).
 - 5 I.Kapica Milewski, Herbarz, s.136.
 - 6 Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Archiwum Z.Glogera, nr 53.
 - 7 AGAD, APP 18, s.249.
 - 8 Urzędnicy Podlascy XIV-XVIII wieku. Spisy, opr. E.Dubas-Urwanowicz, W.Jarmolik, M.Kulecki, J.Urwanowicz, Kórnik 1994, s.172.
 - 9 K.Niesiecki, Herbarz polski, t.9, Lipsk 1842, s.191.
 - 10 AGAD, Księga ziemska bielska nr 1, k.306v-308v.
 - 11 A.Boniecki, Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI wieku, s.146-149.
 - 12 Russkaja Istoriceskaja Bibliotieka Izdavajemaja Imperatorskoju Archeograficeskoju Kommissieju, t.33, Pietrograd 1915, s.367-370.
 - 13 K.Łodzia-Czarnecki, Herbarz Polski, t.1, Gniezno 1875-1881, s.163-164.
 - 14 Russkaja Istoriceskaja Bibliotieka Izdavajemaja Imperatorskoju Archeograficeskoju Kommissieju, t.33, Pietrograd 1915, s.1093.
 - 15 K.Łodzia-Czarnecki, Herbarz Polski, t.1, Gniezno 1875-1881, s.131, 163-164.
 - 16 S.Kutrzeba, W.Semkowicz, Akta unii Polski z Litwą 1385-1791, Kraków 1932, s.257, 260.
 - 17 Tamże, s.206.
 - 18 Kapicjana, cyt. za: A.Jabłonowski, Podlasie, cz.3, Warszawa 1910, s.52, F.Piekosiński, Rekognicjarz poborowy województwa podlaskiego, w: Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie, t.2, Lwów 1911, s.10.
 - 19 A.Jabłonowski, Podlasie, cz.1, Warszawa 1908, s.113.
 - 20 A.Boniecki, Herbarz polski, cz.1, t.9, Warszawa 1906, s.279.
 - 21 AP w Białymstoku, Księga Grodzka Brańska, 1640-1641, k.18 i 38.
- 





ISBN 83-904280-4-0

Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony
Środowiska Kulturowego w
Białymstoku. Wydanie I. Nakład 300
egz. Białystok 1997. Druk: Zakład
Poligraficzny Offset - Print, Białystok.



Na pierwszej stronie okładki:

Obraz świętego Antoniego Padewskiego z pierwszej połowy XVII wieku nieznanego autora, z bocznego ołtarza kościoła w Niewodnicy Kościelnej. Od XVIII wieku przedmiot szczególnego kultu jako słynący łaskami.

fot.: Ryszard BRZEZIŃSKI (Białystok), 1996 r.
Ze zbiorów ROSiOŚK w Białymstoku.

Na czwartej stronie okładki:

Dzwon odlany w roku 1420, do roku 1865 przechowywany w kościele niewodnickim. Obecnie w Muzeum Historycznym w Wilnie.

fot.: Kęstutis STOŠKUS (Wilno), 1995 r.
Ze zbiorów p. Grzegorza Sobolewskiego
z Białegostoku

Projekt graficzny i opracowanie
techniczne

ROSiOŚK Białystok

**Materiały Słownika
Historyczno-Geograficznego Podlasia**

ISBN 83-904280-4-0

Y 8364/1P

